

Sygn. akt I ACa 828/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Anna Bohdziewicz
Sędziowie :	SA Lucyna Świdowska-Pilis (spr.) SO del. Lucyna Morys-Magiera
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 18 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 563/11,

1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. o tyle, że kwotę 5 420,68 złotych podwyższa do kwoty 6 820,68 (sześć tysięcy osiemset dwadzieścia i 68/100) złotych;

2) oddala apelację w pozostałym zakresie.

I ACa 828/13

UZASADNIENIE

Powódka M. B. wносиła o zasądzenie od (...) SA w W. kwoty 112 230,06 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 listopada 2010 r. i kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazywała, że zawarła z pozwaną umowę ubezpieczenia (...) budynku mieszkalnego jednorodzinnego, położonego w P. przy ul. (...). Zgodnie z umową suma ubezpieczenia wynosiła 220 000 zł. W dniu 6 listopada 2010 r., doszło do pożaru budynku i koniecznym było przeprowadzenie akcji ratowniczej. Zaraz po zdarzeniu powódka zgłosiła szkodę pozwanej, ale ta wypłaciła jej tytułem odszkodowania jedynie kwotę 4 380,64 zł. Z tego

powodu do dnia dzisiejszego powódka nie wykonała żadnych prac w zniszczonym budynku, chociaż uszkodzeniu uległa konstrukcja dachu, konstrukcja drewnianej ściany zewnętrznej oraz taras. Szkody powstały także wewnątrz budynku. Powódka zleciła więc wykonanie kosztorysu robót remontowo – budowlanych, niezbędnych do naprawy budynku. Zgodnie z tym kosztorysem koszt niezbędnych napraw wynosi 116 610,70 zł. Kwota, jaką pozwany wypłacił powódce z tytułu odszkodowania, jest zatem rażąco zaniżona.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wносиła o odrzucenie pozwu z powodu braku legitymacji czynnej powódki, ewentualnie o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana przyznała, że zawarła z powódką umowę ubezpieczenia (...) budynku mieszkalnego jednorodzinnego położonego w P. przy ul. (...). Wskazała, że wysokość należnego powódce odszkodowania została wyliczona w oparciu o oględziny budynku i ceny przyjęte na podstawie Katalogów Nakładów Rzeczowych (KNR) – cenników powszechnie stosowanych w budownictwie. Kwota dochodzona przez powódkę jest rażąco zawyżona i nie oddaje wartości poniesionej szkody. Pozwana zakwestionowała ponadto legitymację procesową powódki, podnosząc, iż nie ma ona uprawnień do występowania w niniejszym postępowaniu, ponieważ dokonana została cesja wierzytelności przysługujących powódce wobec pozwanego na rzecz (...) SA we W.. Wprawdzie Bank wyraził zgodę na wypłatę na rzecz powódki odszkodowania w postępowaniu likwidacyjnym, jednakże zgoda ta nie obejmuje postępowania sądowego.

Postanowieniem z dnia 9 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Katowicach odmówił odrzucenia pozwu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5 420,68 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 grudnia 2010 r.; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3 051,08 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu oraz odstąpił od obciążania powódki pozostałymi kosztami.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż powódka jest właścicielką nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), zabudowanej jednorodziennym budynkiem mieszkalnym. Powódka zawarła z pozwaną umowę ubezpieczenia (...) na sumę 220 000 zł. W umowie tej ustanowiona została cesja wynikających z niej wierzytelności na rzecz (...) SA we W., który udzielił powódce kredytu na zakup nieruchomości. W dniu 6 listopada 2010 r. nieustalony sprawca dokonał podpalenia drzwi wejściowych do budynku. W tym samym dniu powódka zgłosiła szkodę. 1 marca 2011 r. pozwana zawiadomiła powódkę o przyznaniu jej odszkodowania w kwocie 4 380,64 zł. Ponieważ w piśmie z dnia 23 lutego 2011 r. (...) SA we W. wyraził bezwarunkową zgodę na wypłatę odszkodowania powódce, powyższa kwota została jej wypłacona. Odszkodowanie wyliczone zostało w oparciu o KNR-y, tj. cenniki powszechnie stosowane w budownictwie, przy uwzględnieniu zakresu uszkodzeń ustalonego podczas oględzin miejsca szkody. Powódka nie zgodziła się z wysokością przyznanego jej odszkodowania i zleciła wykonanie kosztorysu robót remontowo – budowlanych, niezbędnych do wykonania po pożarze. Kosztorys sporządzony na zlecenie powódki opiewa na kwotę 116 610,70 zł. Przewiduje on m.in. wymianę pokrycia dachu i drewnianej ściany zewnętrznej. Dotychczas po pożarze powódka wymieniła jedynie drzwi wejściowe, pomalowała przedpokój i pokój.

W ocenie Sądu pierwszej instancji do oceny zakresu uszkodzeń budynku, a w szczególności do oceny, czy podczas pożaru uszkodzony został dach i konstrukcja nośna budynku, niezbędne były wiadomości specjalne i opinia biegłego z zakresu budownictwa. Na podstawie opinii biegłego z zakresu technologii drewna, budownictwa ogólnego, szacowania nieruchomości i ruchomości mgr inż. E. E. Sąd ustalił, że w wyniku pożaru w budynku powódki uszkodzeniu uległy elementy: tarasu, elewacji, przedpokoju, dużego pokoju, kuchni, łazienki, a koszt naprawy tych uszkodzeń według sporządzonego przez biegłego kosztorysu wynosi 9 801,32 zł, łącznie z tzw. rezerwą na prace nieprzewidziane w kwocie 700 zł. Wobec powyższego, skoro pozwana wypłaciła powódce dotychczas kwotę 4 380,64 zł, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki tytułem odszkodowania dalszą kwotę 5 420,68 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 grudnia 2010 r. tj. po upływie 30 dni od zawiadomienia pozwanej o szkodzie. W ocenie Sądu stanowisko pozwanej odnośnie braku legitymacji czynnej powódki nie było uzasadnione, albowiem w piśmie z dnia 23 lutego 2011 r. (znajdującym się w aktach szkodowych) (...) SA we W. wyraził bezwarunkową zgodę na wypłatę odszkodowania powódce, nie ograniczając zgody do wysokości określonej kwoty czy rodzaju postępowania w jakim ma nastąpić

wypłata odszkodowania. Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowią przepisy art. 805 § 1, § 2 pkt. 1 kc, art. 817 kc, art. 821 kc i art. 481 § 1 i 2 kc.

Zważywszy na sytuację materialną powódki i fakt, że obciążenie jej w całości kosztami procesu przekreśliłoby ekonomiczny sens zasądzonego odszkodowania, zasądził Sąd od powódki na rzecz pozwanej połowę poniesionych kosztów procesu, a w pozostałym zakresie na podstawie art. 102 kpc i art. 113 ust. 4 uksc odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożyła powódka wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych. Jako żądanie ewentualne zgłoszony został wniosek o uchylenie wyroku w jego punkcie drugim i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Skarżąca zarzucała:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, mającą wpływ na treść orzeczenia poprzez:

- przyjęcie, iż szkoda poniesiona przez powódkę na skutek pożaru odpowiada kwocie wskazanej przez biegłego sądowego E. E., podczas gdy rzeczona wycena jest nieadekwatna do rzeczywistych kosztów naprawy wyrządzonej szkody,

- przyjęcie, iż powódka nie ustosunkowała się do treści opinii biegłego E. E., podczas gdy w piśmie z dnia 7 marca 2013 roku strona powodowa wskazała, iż biegły nie ujął w opinii wszystkich uszkodzeń dokonanych w budynku przez pożar i nie uwzględnił wszystkich materiałów koniecznych do likwidacji szkody, natomiast z uwagi na nie posiadanie wiedzy specjalnej w tym zakresie powódka wniosła o dopuszczenie dowodu z kosztorysu sporządzonego przez specjalistę z tej dziedziny J. W., który na co dzień zajmuje się wykonywaniem napraw takich szkód z uwagi na prowadzenie firmy budowlanej, co zmierzało do wykazania, że opinia biegłego E. E. jest niepełna i nierzetelna;

2) naruszenie prawa procesowego, a mianowicie:

- art. 217 kpc w zw. z 227 kpc w zw. z 232 kpc poprzez oddalenie wniosków dowodowych powódki o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka J. W. i dowodu z kosztorysu, mimo iż dowody te zmierzały do wykazania faktów istotnych dla przedmiotowej sprawy, a mianowicie, iż roboty niezbędne do naprawienia szkody i ich wycena odpowiadają kwocie zgłoszonego roszczenia, a ponadto nie uwzględnienie przez Sąd I instancji wniosku powódki o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, co najmniej w zakresie sposobu naprawy pokrycia dachowego budynku, zniszczonego przez ogień;

- art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie oceny dowodów sprzecznej z zasadami w przepisie tym wskazanymi, w szczególności w zakresie przyjęcia, iż wycena dokonana przez biegłego obejmuje całość wyrządzonej szkody, co stanowi całkowicie dowolną ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, bowiem nie tylko kosztorys A. B. ale i twierdzenia samej powódki pozostają w sprzeczności z rzeczoną opinią nie tylko w zakresie wyceny, ale i wielkości szkody wyrządzonej zdarzeniem z dnia 6 listopada 2010 roku ;

- art. 328 § 2 kpc poprzez brak w motywach wyroku odniesienia się do wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w szczególności do zarzutów strony powodowej co do sposobu naprawy pokrycia dachowego i terminu zgłoszenia dowodu w tym zakresie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki tylko w nieznacznym zakresie winna odnieść skutek.

Zasadnym jedynie jest zarzut nieprawidłowego przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji, iż koszt naprawy uszkodzeń budynku powódki według sporządzonego przez biegłego sądowego kosztorysu wynosi 9 801,32 zł – łącznie z tzw. rezerwą na prace nieprzewidziane w kwocie 700 zł.

Biegły sądowy mgr inż. E. E. w swej opinii podał, iż w wyniku pożaru w budynku powódki uszkodzeniu uległy elementy tarasu, elewacji, przedpokoju, dużego pokoju, kuchni, łazienki, a koszt naprawy tych uszkodzeń według sporządzonego początkowo kosztorysu ustalony został na kwotę 7 800 zł. Z wyjaśnień biegłego złożonych na rozprawie w dniu 8 stycznia 2013 r. wynikało, iż podczas pożaru konstrukcja dachu nie została naruszona i obecnie nie ma potrzeby wymiany całego dachu. Dach wspiera się bowiem na murłacie, która podczas pożaru nie została uszkodzona. Uszkodzenia jakich doznał budynek podczas pożaru nie miały także wpływu na jego konstrukcję nośną. Na konstrukcję tę nie będzie miała również wpływu wymiana 4 słupów drewnianych przyległych do drzwi wejściowych, które to słupy biegły zakwalifikował do wymiany. W trakcie tychże wyjaśnień biegły wskazał, iż w opinii przewidział 5% (700 zł) na roboty dodatkowe, nieprzewidziane, takie jak np. pomalowanie blachy dachu, przy czym następnie podał, iż istotnie kwota 700 zł mogłaby być zbyt niska na renowację dachu i w tym zakresie należałoby opinię skorygować, przyjmując na ten cel 1 400 zł.

Po zleceniu biegłemu sporządzenia opinii uzupełniającej, albowiem w kosztorysie nie uwzględnił on też wartości naprawy płytek tarasu, sporządzona została opinia uzupełniająca, w której biegły wskazał, iż wysokość kosztów naprawy domu podwyższyć należy o kwoty:

- 2 009,20 zł - koszt naprawy tarasu;

- 1 400 zł - ujednolicenie kolorystyczne połączeń dachu (pomalowanie dachu).

Mimo takich wniosków opinii uzupełniającej Sąd pierwszej instancji przyjął, iż całość kosztów naprawy domu zamykać się winna kwotą 9 801,32 zł, przy czym w ramach kosztów pomalowania dachu przyjął Sąd kwotę 700 zł, podaną przez biegłego jako koszt robót dodatkowych, nieprzewidzianych.

Z konstatacją tą nie sposób się zgodzić.

Po pierwsze sam biegły w uzupełniającej opinii podał, iż wartość podana w pierwotnym kosztorysie podwyższona winna być o kwoty 2 009,20 zł i 1 400 zł. Wynikało to zresztą już z ustnych wyjaśnień biegłego, złożonych w trakcie rozprawy, gdzie podał, iż „gdyby chcieć pomalować dach to istotnie kwota 700 zł mogłaby być za mała. Można zatem w tym zakresie opinię skorygować, przyjmując na ten cel 1 400 zł”. Po wtóre nie można zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, iż do robót dodatkowych, nieprzewidzianych zaliczyć należy pomalowanie dachu. Roboty nieprzewidziane, jak sama nazwa wskazuje, to roboty, których wstępnie nie da się ustalić. Nie może to być zatem przewidziane ujednolicenie kolorystyczne połączeń dachu.

Z tego też względu Sąd Apelacyjny, z mocy powołanych przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego oraz art. 386§1 kpc podwyższył zasądzoną kwotę o 1 400 zł, stanowiącą koszt pomalowania dachu.

Pozostałe zarzuty apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Zarzut, iż powódka w określonym terminie nie ustosunkowała się do treści opinii biegłego E. E. po pierwsze nie może stanowić zarzutu sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a po wtóre jest on sam w sobie nieuprawniony. Ustalenia faktyczne dotyczą stanu faktycznego, stanowiącego podstawę żądania pozwu. Nie można ich mylić z przedstawieniem stanowisk procesowych stron. Ponadto przyznać należy rację Sądowi pierwszej instancji, iż w określonym terminie 14 dni od daty doręczenia opinii powódka nie ustosunkowała się do treści opinii biegłego, nie zgłosiła żadnych zarzutów i wniosków, a dopiero na rozprawie w dniu 9 października 2012 r. złożyła kosztorys inwestorski sporządzony przez J. W., wnosząc o dopuszczenie dowodu z tego kosztorysu oraz z zeznań świadka J. W. w celu wykazania, że w wyniku pożaru uległa uszkodzeniu konstrukcja nośna budynku, czego biegły E. E. w swojej opinii nie uwzględnił.

Za nieuprawniony uznać należy zarzut naruszenia prawa procesowego, a to art. 217 kpc w zw. z 227 kpc w zw. z 232 kpc poprzez oddalenie wniosków dowodowych powódki o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka J. W. i dowodu z kosztorysu sporządzonego przez pana J. W., a ponadto nie uwzględnienie przez Sąd pierwszej instancji wniosku powódki o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

Ustalając wysokość należnego powódce M. B. odszkodowania Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu budownictwa mgr inż. E. E.. Biegły sądowy w swej opinii podał, iż w wyniku pożaru w budynku powódki uszkodzeniu uległy elementy tarasu, elewacji, przedpokoju, dużego pokoju, kuchni, łazienki. Z wyjaśnień biegłego złożonych na rozprawie w dniu 8 stycznia 2013 r. wynikało, iż podczas pożaru konstrukcja dachu nie została naruszona i obecnie nie ma potrzeby wymiany całego dachu. Dach wspiera się bowiem na murlacie, która podczas pożaru nie została uszkodzona. Uszkodzenia jakich doznał budynek podczas pożaru nie miały także wpływu na jego konstrukcję nośną. Na konstrukcję tę nie będzie miała również wpływu wymiana 4 słupów drewnianych przyległych do drzwi wejściowych, które to słupy biegły zakwalifikował do wymiany. Opinię tę (po dokonaniu uzupełnień) słusznie uznać należało za przekonującą, rzeczową i profesjonalną. Nie budzi ona w szczególności zastrzeżeń z punktu widzenia zgodności z zasadami logiki, wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania i stopnia stanowczości wyrażonych w nich wniosków. Należy stanowczo podkreślić, że nie są miarodajne dla oceny dowodu z opinii biegłego sądowego niekonkurencyjne z nim oceny świadków i uczestników postępowania oraz dowody ze sporządzonych we własnym zakresie ekspertyz, co do faktów będących przedmiotem opinii. (por.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000r. z uzasadnieniem, I CKN 1170/98, OSNC 2001/4/64).

Jest oczywiste, że opinia o treści sprzecznej z twierdzeniami danej strony w procesie, nigdy nie będzie satysfakcjonująca dla tej strony, nie jest to jednak jeszcze podstawą do tego, aby w każdym przypadku dopuszczać kolejne opinie biegłych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, iż specyfika dowodu z opinii biegłego polega m.in. na tym, że jeżeli taki dowód już został przez sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 kpc opinii kolejnego biegłego można żądać jedynie „w razie potrzeby”. Potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzwiku konkluzji opinii. W innym wypadku bowiem Sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie złożona zostałaby opinia w pełni ją zadowalająca, co jest niedopuszczalne.

Gdy opinia jest oczywista, nie zawiera skomplikowanych ocen ani rozważań na wysokim stopniu abstrakcji, zwięzłość uzasadnienia nie jest jej wadą. Sąd, w ramach zastrzeżonej dla niego swobody, decyduje, czy ma możliwość oceny dowodu w sposób pełny i wszechstronny, czy jest w stanie prześledzić jego wyniki oraz - mimo braku wiadomości specjalnych - ocenić rozumowanie, które doprowadziło biegłego do wydania opinii (por.: wyrok Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002r., II CKN 639/99, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1999r., II UKN 273/99, OSNP 2001/8/284; wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2001r., IV CKN 478/00, nie publ.; uzasadnienie do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 2 kwietnia 2009r., I ACa 78/09, nie publ.).

W pełni prawidłowo zatem Sąd oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu budownictwa oraz z zeznań świadka – osoby, która sporządziła odmienny kosztorys naprawy budynku.

Tym samym za niezasadny uznać należy również zarzut naruszenia art. 233 kpc poprzez dokonanie oceny dowodów sprzecznej z zasadami w przepisie tym wskazanymi, w szczególności w zakresie przyjęcia, iż wycena dokonana przez biegłego obejmuje całość wyrządzonej szkody.

Nie jest w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnionym zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 328 § 1 kpc, gdyż uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera mankamentów, które uniemożliwiłyby dokonanie kontroli instancyjnej wydanego orzeczenia. W szczególności zaś Sąd Okręgowy przedstawił fakty, które w jego ocenie miały znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Odmienną zupełnie kwestią jest, że skarżąca nie akceptuje merytorycznej zawartości motywów, w żadnym jednak wypadku nie oznacza to ich formalnej wadliwości. Wymaga bowiem podkreślenia, że art. 328 § 2 kpc określa jedynie wymagania konstrukcyjne uzasadnienia orzeczenia – a zatem nie stanowi właściwej płaszczyzny do krytyki trafności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych,

ani ich oceny prawnej. Należy także wskazać, że uzasadnienie wyroku sporządzone jest po jego ogłoszeniu, stąd z reguły wady uzasadnienia polegające na niewypełnieniu wymagań określonych w art. 328 § 2 kpc nie mogą być uznane za wpływające na wynik sprawy. Przyjmuje się, że wpływ taki może być przypisany takiemu naruszeniu art. 328 § 2 kpc, które sprawia, że nie jest możliwe dokonanie kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku – z taką sytuacją jednakże w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia.

Z powołanych względów na podstawie art. 385 kpc w pozostałym zakresie apelację powódki jako bezzasadną oddalono.

Ponieważ strona pozwana nie zgłosiła stosownego wniosku w przedmiocie zasądzenia kosztów procesu za instancję odwoławczą, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 109§1 kpc nie orzekł w powyższej materii.